



# Rada Europy nie może ignorować despotycznych poczynań kazachskiego dyktatora

List otwarty w sprawie raportu PACE dotyczącego poprawy współpracy z Kazachstanem.

W dniu 12 października 2017 r. Komisja Spraw Politycznych i Demokracji [przyjęła sprawozdanie](#) Axela Fischera (Niemcy, EPP/CD) pt. "[Powiązania Rady Europy z Kazachstanem](#)".

Fundacja Otwarty Dialog wyraża głębokie ubolewanie, że sprawozdawca Axel Fischer nie uwzględnił wniosków zgłoszonych przez organizacje zajmujące się ochroną praw człowieka ani pisemnych doniesień członków PACE dotyczących istotnego ograniczenia praw człowieka w Kazachstanie.

Tylko w jednym akapicie raportu PACE poruszono merytorycznie kwestię praw człowieka. Zacytowano tam szereg kwestii, na które zwrócił uwagę Komitet Praw Człowieka ONZ w sierpniu 2016 r. Jednocześnie Komisja Spraw Politycznych i Demokracji nedorzecznie zaznacza "**zaangażowanie Kazachstanu w demokratyczną transformację państwa**".

Chciliśmy zwrócić uwagę na fakt, że we współczesnym Kazachstanie **działacze i dziennikarze otrzymują wyroki więzienia** za swoje zaangażowanie w działalność obywatelską i związkową, publiczną krytykę władz, uczestnictwo w pokojowych manifestacjach, publikowanie i rozpowszechnianie treści na portalach społecznościowych lub prowadzenie śledztwa dziennikarskiego.

Po wyeliminowaniu opozycji systemowej, kazachskie władze rozpoczęły proces niszczenia niezależnych związków zawodowych i unieszkodliwiania aktywistów alarmujących o problemach w poszczególnych regionach. Zlikwidowawszy wszystkie wpływowe niepaństwowe media, władze nasiliły prześladowania poszczególnych dziennikarzy. Blogerów skazywano na wyroki pozbawienia wolności za prowadzenie gorących debat politycznych w mediach społecznościowych.

Wobec przedstawicieli społeczeństwa obywatelskiego stosowane są **opresyjne przepisy nowego Kodeksu Karnego**. Dotyczą one: "podżegania do waśni społecznych i etnicznych", "zniesławienia", "świadomego rozpowszechniania nieprawdziwych informacji", "świadomego składania fałszywych donosów", "naruszenia zasad organizacji demonstracji".

Przeprowadzone przez Fundację Otwarty Dialog dochodzenie ujawniło, że w chwili obecnej **w kazachskich więzieniach przebywa 17 więźniów politycznych**: działacze reprezentujący społeczeństwo obywatelskie: Maks Bokayev, Talgat Ayan, Aron Atabek, Sanat Bukenov oraz Edige Batyrov; działacze związkowi: Amin Eleusinov i Nurbek Kushakbayev; dziennikarze: Seytkazy Matayev, Aset Matayev i Yaroslav Golyshkin; użytkownicy portali społecznościowych: Sanat Dosov, Ruslan Ginatullin, Igor Chuprina, Ermek Taychibekov i Igor Sichev; oraz ofiary procesu sądowego

przeciwko Mukhtarowi Ablyazovowi – Mukhtar Dzhakishhev oraz Muratkhan Tokmadi. Aktywistka Natalia Ulasik już od roku przebywa zamknięta w szpitalu psychiatrycznym, co jest przykładem stosowania "kary w formie leczenia psychiatrycznego".

Ponadto **8 osób skazano na wyroki w zawieszeniu z przyczyn politycznych**. Byli to przedstawiciele społeczeństwa obywatelskiego: Olesya Khalabuzar, Alima Abdirova i Bolatbek Blyalov; działaczka związkowa Larisa Kharkova oraz dziennikarze: Zhanbolat Mamay, Gyuzal Baydalinova, Amangeldy Batyrbekov i Bigeldy Gabdullin. Sąd zakazał im uczestnictwa w działalności społeczeństwa obywatelskiego i wykonywania pracy dziennikarskiej.

Rażące odstępstwo Kazachstanu od swoich międzynarodowych zobowiązań dotyczących przestrzegania wolności słowa, wolności zgromadzeń i stowarzyszeń wykazano w treści **pisemnego oświadczenia z dnia 27 kwietnia 2017 r.**, które podpisało 25 Członków PACE z 18 państw. Niestety, sprawozdawca Axel Fischer pominął nie tylko ten dokument, lecz również **pisemne oświadczenie z dnia 11 października 2017 r.** dotyczące opresji, niesprawiedliwości i tortur stosowanych wobec więźniów politycznych Mukhtara Dzhakishheva i Muratkhana Tokmadiego, podpisane przez 26 Członków Parlamentu z 17 państw.

Mukhtar Dzhakishhev jest jedną z ofiar postępowania w procesie kryminalnym przeciwko opozycjnemu politykowi Mukhtarowi Ablyazovowi. Dzhakishhevowi nieustannie grozi ryzyko wylewu i udaru niedokrwiennego. Wymaga on pilnej hospitalizacji w państwowym szpitalu. Kazachstan nie zastosował się do treści decyzji Komitetu ONZ w sprawie uwolnienia Dzhakishheva. W przypadku Muratkhana Tokmadiego, służby bezpieczeństwa zażądały "przyznania się" do "popętnienia morderstwa" (13 lat temu) "na zlecenie" opozycjonisty Mukhtara Ablyazova. W trakcie pobytu w areszcie na ciele Muratkhana Tokmadiego zaczęły pojawiać się obrażenia. Od sprawy zostali odsunięci jego adwokaci i finalnie Tokmadi "przyznał się" do popętnienia przestępstwa.

W przypadku pięciu znajomych i krewnych Ablyazova, Kazachstan prowadził umotywowane politycznie dochodzenie **wykorzystując mechanizmy INTERPOLU i prawo ekstradycji**. Byli to: Anatolij Pogorelov, Tatiana Paraskevich i rodzina Khrapunovów. W grudniu 2016 r. francuska Rada Stanu uznała, że postępowanie wobec Ablyazova miało charakter polityczny. Interpol usunął nazwisko Ablyazova i kilkorga jego znajomych z wykazu osób poszukiwanych.

Raport PACE stwierdza, że: **"kultura demokratyczna musi jeszcze zakorzenić się wśród obywateli"**. Niemniej jednak, w świetle faktów opisanych powyżej, za ten stan rzeczy nie można winić samych obywateli. W warunkach utrzymywania autorytarnego systemu władzy w Kazachstanie **brakuje bowiem przestrzeni umożliwiającej bezpieczne i swobodne funkcjonowanie społeczeństwa obywatelskiego**. Ponadto pokojowe demonstracje przeciwników Reformy Gruntowej wskazują na gotowość społeczeństwa kazachskiego do przedstawiania władzom swoich postulatów w sposób demokratyczny. Niemniej jednak reżim w Kazachstanie pokazał, że nie dialog, lecz siła jest dla niego nadal jedyną metodą rozwiązywania konfliktów.

Alarmujące jest to, że **niektóre tezy dotyczące Reformy Gruntowej zawarte w raporcie PACE stanowią powtórzenie tez wygłaszanych przez kazachską propagandę**. Sprawozdawca PACE stwierdza, w szczególności, że: **"policja zatrzymała grupę osób protestujących, lecz nie odnotowano przemocy"**. W rzeczywistości Prezydent Nazarbayev zagroził podjęciem wobec uczestników protestu "najsurowszych działań", wskutek czego zatrzymano ponad 1000 z nich (w tym 55 dziennikarzy), spośród których ponad 30 osób aresztowano.

Policja masowo zatrzymywała wszystkie osoby podejrzewane o "zamiar udziału w protestach". Funkcjonariusze służb specjalnych podążający za uciekającymi osobami wyłapywali przypadkowe osoby z tłumy i umieszczali je w policyjnych furgonetkach. Maks Bokayev i Talgat Ayan otrzymali

wyroki pozbawienia wolności za uczestnictwo w pokojowej demonstracji przeciwników Reformy Gruntowej. Kazachstan nie przestrzega decyzji wydanej przez grupę roboczą ONZ ds. bezpodstawnych przetrzymań w sprawie wypuszczenia na wolność Bokayeva i Ayana.

Sprawozdawca PACE uważa, że jednym z powodów protestów przeciwko Reformie Gruntowej był fakt, że: **"opinia publiczna została wprowadzona w błąd, jeżeli chodzi o treść nowych przepisów prawa"**. Tym samym powtarza on tezy wygłaszane przez Prezydenta Kazachstanu. Nazarbajev nie uważa bowiem, że zarzewiem protestów była polityka skorumpowanych władz, lecz to, że sens zmian w treści Kodeksu Gruntowego: **"należało objaśnić niezorientowanej opinii publicznej"**.

Jeżeli Rada Europy zignoruje proceder łamania praw człowieka w Kazachstanie, będzie to tożsame z poparciem despotycznych działań autorytarnego reżimu. **Tego typu polityka pozostaje w sprzeczności z wartościami i celami PACE**. W raporcie PACE Kazachstan jest określany jako: **"jeden z filarów stabilności regionu euroazjatyckiego"**. Umocnienie autorytarnego reżimu będzie jednak prowadzić do pojawienia się nowych zagrożeń dla bezpieczeństwa regionu. Dowodem tego jest niedawne pogorszenie stosunków pomiędzy Kazachstanem a Kirgistanem (będącym jedynym nieautorytarnym państwem Azji Środkowej).

Nursultan Nazarbajev wyraził poparcie dla Omurbeka Babanova, jednego z kandydatów startujących w wyborach prezydenckich w Kirgistanie. W dniu 7 października 2017 r. Prezydent Kirgistanu [Almazbek Atambajev](#) odpowiedział na ten ruch **wzywając Kazachstan do nieangażowania się w wewnętrzne sprawy Kirgistanu**, wskazując również na korupcyjne powiązania Nazarbajeva z grupą oligarchów. Następnie w dniu 10 października 2017 r. – pięć dni przed wyborami prezydenckimi w Kirgistanie – kazachskie władze wzmocniły kontrole na granicy z Kirgistanem. Zdaniem szeregu ekspertów i działaczy, tego typu działania miały na celu wywarcie nacisku na władze Kirgistanu. Prezydentem Kirgistanu został Sooronbaj Jeenbekov.

Fundacja Otwarty Dialog ubolewa, że Axel Fischer przygotowując swój raport **nie znalazł ani chwili na to, aby spotkać się z przedstawicielami społeczeństwa obywatelskiego**. Mamy jednak nadzieję, że Pan Fischer spotka się z aktywistami i obrońcami praw człowieka w trakcie swojej kolejnej wizyty w Kazachstanie.

Nalegamy, aby Komisja Spraw Politycznych i Demokracji dokładnie przeanalizowała i wzięta pod rozwagę zaistniałe w Kazachstanie przypadki powtarzającego się ograniczania wolności słowa, zgromadzeń i stowarzyszeń.

Wzywamy Radę Europy do zajęcia zdecydowanego stanowiska w tej sprawie i zażądania od kazachskich władz uwolnienia więźniów politycznych, zaprzestania prowadzenia upolitycznionych postępowań sądowych i wyłączenia z treści Kodeksu Karnego tych przepisów, które w sposób wyraźny zostały umotywowane politycznie. Spełnienie tych wymogów powinno stanowić warunek poprawy i poszerzenia współpracy pomiędzy Radą Europy a Kazachstanem.